

**Pan Prezydent m. Łodzi
Dr Jerzy Kropiwnicki
w miejscu**

INTERPELACJA

Stanowmy Panie Prezydencie,

Uprzejmie proszę o zainteresowanie się sprawą zgłaszaną przez p. [REDAKTOWANO] zam. w Łodzi przy ul. [REDAKTOWANO] który 3 kwietnia 2009 r. złożył na Pańskie ręce skargę dotyczącą dewastacji jezdni na ul. Kasztanowej w rejonie posesji nr [REDAKTOWANO] oraz [REDAKTOWANO]

Skarżący otrzymał 22.04.2009 r. zapewnienie od zastępcy komendanta Straży Miejskiej w Łodzi, że funkcjonariusze oddziału dzielnicowego na Bałutach będą nadzorować rejon ul. Kasztanowej i podejmą stosowne czynności w przypadku niszczenia ulicy przez samochody ciężarowe dostarczające materiały do zakładu produkcyjnego mieszczącego się na terenie posesji nr [REDAKTOWANO].

Niestety, dewastacja ulicy nie została przerwana, a p. [REDAKTOWANO] napisał 4.06.2009 r. pismo do komendanta Straży Miejskiej w Łodzi z informacją, że nadal na osiedlu domków jednorodzinnych na Julianowie, na zapleczu parku im. A. Mickiewicza, gdzie znajduje się ul. Kasztanowa, niszczona jest przestrzeń publiczna i zakłócany spokój sąsiadów posesji nr [REDAKTOWANO]. Do Straży Miejskiej trafiło także oświadczenie 8 właścicieli domów jednorodzinnych z ul. Kasztanowej wnioskujących o cofnięcie zezwolenia na prowadzenie uciążliwej działalności gospodarczej na nieruchomości nr [REDAKTOWANO]. W rezultacie p. [REDAKTOWANO] 29.06.2009 r. otrzymał od Straży Miejskiej pismo, że skargi są bezzasadne. Podpisał je w zastępstwie zastępcy komendanta J. Orszulak.

Prosząc Pana Prezydenta o wnikliwe zbadanie sprawy jednocześnie pozwalam sobie postawić następujące pytania:

1/ Czy służby miejskie (Straż Miejska, Zarząd Dróg i Transportu, Delegatura UMŁ Łódź-Bałuty) mogą tolerować każdą uciążliwą dla otoczenia działalność gospodarczą, zwłaszcza w osiedlach domów jednorodzinnych położonych w rejonach cennych terenów zielonych?

2/ Czy ich obowiązkiem nie powinna być ochrona mieszkańców tych osiedli przed aspołecznymi zachowaniami poszczególnych właścicieli nieruchomości, którzy zakłócają spokój sąsiadom?

*Z wyrazami poważania
Grzegorz Matuszak*